

Mateusz Dobosz

(Uniwersytet Warszawski)

<https://orcid.org/0009-0002-4061-9724>

Kultura zawodowa kupca weneckiego w świetle *Zibaldone da Canal*

<https://doi.org/10.26881/sds.2025.28.04>

Keywords: long-distance trade, Venetians, merchant handbooks

Wstęp

Średniowieczna Wenecja od lat wzbudza niesłabnące zainteresowanie historyków¹. Weneckie imperium morskie, chociaż ustępowało powierzchnią największym ówczesnym państwom, rozciągało się na rozległym obszarze, co zapewniało włoskiej metropolii dominującą pozycję w handlu śródziemnomorskim. Za sukces ekonomiczny Wenecji odpowiadali przedsiębiorczy kupcy, których statki docierały do najważniejszych portów basenu Morza Śródziemnego oraz Północnego. Ci zaangażowani w handel daleko-siężny Wenecjanie, ich działalność oraz przygotowanie do zawodu wyznaczają obszar zainteresowania podejmowanych w niniejszym tekście badań.

Podstawowe źródło, na którym oparta jest niniejsza praca, to wydanie pochodzącego z Wenecji XIV-wiecznego podręcznika kupieckiego, zawarte w publikacji *Zibaldone da Canal: Manoscritto*

¹ Z bogatej literatury przedmiotu warto wskazać np.: F.C. Lane, *Venice: A Maritime Republic*, Baltimore and London 1973; Th.F. Madden, *Venice: A New History*, New York 2012; J.J. Norwich, *Historia Wenecji*, t. 1, tłum. J. Bartoszewicz, Sopot 2011; N. Sokołow, *Narodziny weneckiego imperium kolonialnego*, tłum. Z. Dobrzyński, Warszawa 1985.

*Mercantile del Sec. XIV*². Stąd też zarówno w tytule niniejszego artykułu, jak i w jego aparacie naukowym, określam źródło mianem *Zibaldone da Canal*, względnie *zibaldone* lub innymi, opisowymi pojęciami. Spisany w języku weneckim, oryginalny manuskrypt przechowywany jest w Beinecke Rare Book & Manuscript Library Uniwersytetu Yale³. Niekiedy był również pomocny anglojęzyczny, poprzedzony komentarzem przekład źródłowego tekstu, wykonany przez Johna E. Dotsona⁴.

Omówienie stanu badań należy rozpocząć od przeglądu studiów poświęconych samemu *Zibaldone da Canal*, prowadzonych w zakresie przedmiotowej tematyki. Ze względu na niedostatek takich publikacji przydatne podczas pisania niniejszej pracy okazały się artykuły wprowadzające, którymi opatrzone tak włoskie wydanie źródła, jak i jego anglojęzyczne tłumaczenie. Oprócz komentarzy J.E. Dotsona niezwykle cenne są zawarte w publikacji Alfreda Stussiego artykuły autorstwa Thomasa E. Marstona, Frederica C. Lane'a, Oysteina Ore'a oraz samego edytora całego wydania⁵ dotyczące bezpośrednio treści manuskryptu i jego historii. Ważną współczesną badaczką weneckiej księgi jest Eve Wolynes. Na szczególną uwagę zasługuje jej dysertacja *Migrant Mentalities: Reconstructing the Community, Identity and World of Venetian Merchants in the Late Medieval Mediterranean*⁶, w której zostały poruszone pewne aspekty mentalności kupców Republiki na podstawie m.in. *Zibaldone da Canal*. Jest to też jedyna rozprawa,

² *Zibaldone da Canal: Manoscritto Mercantile del Sec. XIV*, a c. di A. Stussi, con studi di F.C. Lane, Th.E. Marston, O. Ore, Venezia 1967. *Zibaldone da Canal* jest w literaturze przedmiotu zaliczane do tzw. podręczników kupieckich (zob. przyp. 22). Formę pisarstwa, jaką były *zibaldoni*, omawiam szerzej w dalszej części tekstu.

³ Beinecke Rare Book and Manuscript Library, *Merchant's commonplace book*, Beinecke MS 327, <https://collections.library.yale.edu/catalog/10269817> [dostęp: 8.09.2024].

⁴ *Merchant Culture in Fourteenth Century Venice: The Zibaldone...*, trans. with an introduction and notes J.E. Dotson, Binghampton, New York 1994.

⁵ A. Stussi, *Note Introductive* [w:] *Zibaldone...*, s. VII–XXXVII; Th.E. Marston, *Descrizione del Manoscritto* [w:] *Zibaldone...*, s. XXXIX–XLIII; F.C. Lane, *Manuali di Mercatura e Prontuari di Informazioni Pratiche* [w:] *Zibaldone...*, s. XLV–LVIII; idem, *Le Navi Raffigurate nello Zibaldone* [w:] *Zibaldone...*, s. LIX–LXVII; O. Ore, *I Problemi di Matematica nello Zibaldone da Canal* [w:] *Zibaldone...*, s. LXIX–LXXVI.

⁶ E. Wolynes, *Migrant Mentalities: Reconstructing the Community, Identity and World of Venetian Merchants in the Late Medieval Mediterranean*, Notre Dame, Indiana 2020.

w której źródło to zostało tak dogłębnie wykorzystane⁷. Inni autorzy poświęcają uwagę tylko wybranym fragmentom tego tekstu⁸ lub, niestety, tworzą prace mało wnikliwie i obciążone błędami⁹.

Literatura polskojęzyczna nie dostarcza zbyt wielu prac dotyczących tej włoskiej republiki. Dominują książki popularnonaukowe, często pisane przez niehistoryków, lub pozycje bardzo ogólne. Najważniejszą polską badaczką średniowiecznej Wenecji jest Danuta Quirini-Popławska¹⁰. Dla przedmiotowego tematu nieodzowne są także wszelkie publikacje dotyczące historii gospodarczej i zagadnień pokrewnych. Wśród prac anglojęzycznych poświęconych kupcom należy wymienić m.in. monografie Petera Spufforda¹¹ oraz Benjamina Z. Kedara¹², z kolei bezsprzecznie jednym z najwybitniejszych badaczy średniowiecznego handlu w basenie Morza Śródziemnego był Roberto S. Lopez¹³. Wreszcie trzeba też wspomnieć o syntezach historii gospodarczej w średniowieczu. Za najważniejsze należy uznać drugi i trzeci tom cyklu *The Cambridge Economic History of Europe*¹⁴.

⁷ Zgromadzone w *Zibaldone da Canal* treści niezwiązane wprost z prowadzeniem działalności handlowej, a składające się na mentalność i horyzonty intelektualne późnośredniowiecznych kupców weneckich, omówię w osobnym artykule.

⁸ Zob. np. P. Spufford, *Money and its use in Medieval Europe*, Cambridge 1988, s. 137–138, 153–155, 179.

⁹ Przykładem takiej pracy jest artykuł Briana Pollicka dotyczący społecznych i kulturowych funkcji *zibaldoni*. Autor popełnia dość rażące omyłki, np. nazywa pochodzący z 1202 r. traktat *Liber Abbaci* Leonarda Fibonacciego tekstem XII-wiecznym (B. Pollick, *Copy That! The Cultural and Social Role of Late-Medieval Venetian Zibaldoni*, „ARTiculate” 2019, vol. 3, s. 10).

¹⁰ D. Quirini-Popławska, *Urbs populosissima, opulentissima, liberalissima. Mit czy rzeczywistość późnośredniowiecznej Wenecji?*, Kraków 1997; eadem, *Włoski handel czarnomorskimi niewolnikami w późnym średniowieczu*, Kraków 2002.

¹¹ P. Spufford, *Power and Profit: The Merchant in Medieval Europe*, London 2003.

¹² B.Z. Kedar, *Merchants in Crisis: Genoese and Venetian Men of Affairs and the Fourteenth-Century Depression*, New Haven and London 1976.

¹³ R.S. Lopez, *The Trade of Medieval Europe: The South* [w:] *The Cambridge Economic History of Europe*, eds. M.M. Postan, E. Miller, vol. 2, Cambridge 1987, s. 306–401; *Medieval Trade in the Mediterranean World. Illustrative Documents Translated with Introductions and Notes*, trans. with introductions and notes R.S. Lopez, I.W. Raymonds, New York 2001.

¹⁴ *The Cambridge Economic History of Europe*, eds. M.M. Postan, E. Miller, vol. 2, Cambridge 1987; *The Cambridge Economic History of Europe*, eds. M.M. Postan, E.E. Rich, E. Miller, vol. 3, Cambridge 1965. Dla badaczy historii średniowiecznej Wenecji szczególnie cenny jest wzmiankowany w poprzednim przypisie tekst R.S. Lopeza, opublikowany w drugim tomie syntezy oraz włączony do trzeciego tomu rozdział R. de Roovera (R. de Roover, *The Organization of Trade* [w:] *The Cambridge Economic...*, vol. 3, s. 42–118).

Z nowszych pozycji warto wymienić prace Normana J.G. Poundsa¹⁵ oraz Stevena A. Epsteina¹⁶.

Pewnego doprecyzowania wymagają jeszcze terminy zawarte w tytule artykułu. Kulturę zawodową kupców utożsamiam z ich edukacją, organizacją pracy i innej działalności profesjonalnej, a także technik w nich wykorzystywanych. Jest to zatem rozumienie zbliżone do zaproponowanej przez Grzegorza Myśliwskiego definicji pojęcia „kultura handlowa”¹⁷ oraz tego, co Henryk Samsonowicz utożsamia z „formami pracy kupca”¹⁸. Należy również wyjaśnić sam termin *zibaldone* – określenie, które nie jest powszechnie znane w polskiej literaturze przedmiotu. Zgodnie z *Grande dizionario della lingua italiana* słowem *zibaldone* określa się notatnik zawierający treści takie, jak: notatki, informacje, refleksje i szkice, zorganizowane według przyjętego przez autora porządku lub pozbawione zauważalnej struktury¹⁹. Tego rodzaju książki chętnie sporządzano w XIV i XV w. w północnych i centralnych Włoszech. Gromadzono w nich różnego rodzaju teksty literackie (w tym także religijne), specjalistyczne, historyczne i odnoszące się do otaczającej twórcę *zibaldone* rzeczywistości. Wszystko to spisywano kursywą na podręcznych wymiarów papierze, w języku wernakularnym, rezygnując z pracochłonnych miniatur na rzecz skromniejszych rysunków²⁰. Zarówno sposób prowadzenia takich ksiąg, jak i specyfika zbieranych w nich materiałów, były charakterystyczne dla tożsamości kulturowej kupców oraz ich działalności zawodowej²¹.

¹⁵ N.J.G. Pounds, *An Economic History of Medieval Europe*, London and New York 2013.

¹⁶ S.A. Epstein, *An Economic and Social History of Later Medieval Europe, 1000–1500*, Cambridge 2009.

¹⁷ G. Myśliwski, *Wrocław w przestrzeni gospodarczej Europy (XIII–XV wiek). Centrum czy peryferie?*, Wrocław 2009, s. 94–95.

¹⁸ H. Samsonowicz, *Formy pracy kupca hanzeatyckiego w XIV–XV w. Z dziejów techniki wymiany towarowo-pieniężnej*, KHKM 1964, R. 12, nr 2, s. 235.

¹⁹ *Zibaldone* [w:] *Grande dizionario della lingua italiana*, a c. di S. Battaglia, vol. 21, TOI-Z, Torino 2002, s. 1072.

²⁰ A. Petrucci, *Writers and Readers in Medieval Italy: Studies in the History of Written Culture*, ed. and trans. Ch.M. Radding, New Haven and London 1995, s. 187.

²¹ W tekście dotyczącym natury *zibaldoni* Giovanna Murano zauważa, że pierwsze takie rękopisy są charakterystyczne dla kultury kupieckiej. Jednocześnie większość z omawianych przez nią manuskryptów nie zawiera treści wprost związanych z handlem, co czyni *Zibaldone da Canal* na tle innych, powstałych w późnym średniowieczu *zibaldoni*, księgą wyjątkową, zob. G. Murano, *Zibaldoni (Commonplace Books)*, „Scriptorium” 2013, t. 67, no. 2, s. 394–406.

Różnorodność treści zawartych w *zibaldoni* sprawia, że nazywanie tych woluminów podręcznikami kupieckimi jest chyba zbyt zawężającym zabiegiem. Te wyjątkowe manuskrypty, powstałe w środkowych i północnych Włoszech w XIV i XV w., proponuję określić mianem kupieckich ksiąg rozmaitości. Sformułowanie to niewolne jest od pewnej ogólnikowości, ale mimo wszystko dość dobrze oddaje istotę takich rękopisów. W pracy tej pozostanę jednak przy zgrabniejszym i ugruntowanym w obcojęzycznej literaturze przedmiotu terminie *zibaldone*²².

Kultura zawodowa kupców weneckich, scharakteryzowana w niniejszym artykule, odnosi się zwłaszcza do ostatnich dekad drugiej połowy XIII w. i pierwszej połowy XIV w. Cezury te wynikają wprost z ustalonego czasu powstania materiałów zebranych w *Zibaldone da Canal*. Na kartach księgi (pomijając zawarte w niej kroniki historyczne) autor kompilacji zamieścił tylko jedną datę – 20 sierpnia 1311 r.²³ Poprzedza ona nagłówek obszernej części manuskryptu, dotyczącej głównie miar, wag i walut różnych krajów w stosunku do tych, które obowiązywały w Wenecji. Najprawdopodobniej jest to też data sporządzenia pierwszego, niezachowanego rękopisu²⁴. W samych *zibaldoni* często gromadzono materiał nie tylko współczesny, ale także narastający na przestrzeni kilku pokoleń kupieckiej rodziny²⁵. W przypadku *Zibaldone da Canal* mogą o tym świadczyć choćby wspomniane już kroniki historyczne włączone do kompilacji, których ostatnie zapiski dotyczą wydarzeń z lat 1257²⁶ oraz 1303²⁷. Wypada zatem przyjąć za J.E. Dotsonem, że materiał zebrany w *zibaldone* jest powiązany z pierwszą połową XIV w., a jego część nawet z końcem poprzedniego stulecia²⁸.

²² Eve Wolynes w swojej dysertacji poświęconej mentalności kupców weneckich zalicza *zibaldoni* do gatunku określonego mianem podręczników kupieckich, ale wyróżnia je jako odrębny typ pisarstwa, którego znaczną część stanowią informacje nie dotyczące handlu, w przeciwieństwie do „samodzielnych” poradników zawierających jedynie treści poświęcone sprawom kupieckim, zob. E. Wolynes, *Migrant Mentalities...*, s. 44.

²³ *Zibaldone...*, s. 41.

²⁴ J.E. Dotson, *The World of the „Zibaldone da Canal”* [w:] *Merchant Culture...*, s. 10.

²⁵ A. Petrucci, *Writers...*, s. 189.

²⁶ *Zibaldone...*, s. 99–100.

²⁷ *Ibidem*, s. 100–101.

²⁸ J.E. Dotson, *The World...*, s. 11.

Sama nazwa *Zibaldone da Canal* została nadana manuskryptowi przez jego nowożytnych badaczy. Pierwotny tytuł oryginalnego rękopisu pozostaje nieznany²⁹. Współczesne określenie księgi nawiązuje do weneckiej rodziny da Canal³⁰, w której posiadaniu *zibaldone* znajdowało się przez wiele wieków, prawdopodobnie od momentu powstania³¹. Rzuca to nieco światła na środowisko, w którym rękopis powstał, a następnie był wykorzystywany. W 1297 r. doszło w Wenecji do wydarzenia znanego jako *Serrata del Maggior Consiglio*³² (Zamknięcie Wielkiej Rady). W praktyce oznaczało to, że elita polityczna Wenecji stała się grupą zamkniętą, a szlachectwo było nabywane z urodzeniem i wynikało z prawa do zasiadania w Wielkiej Radzie. W szeregach weneckiej arystokracji, na podstawie aktu z 1297 r., znalazła się także rodzina da Canal³³. Z pewnością nie należała ona do wąskiej grupy najbardziej wpływowych weneckich rodów, których członkowie regularnie sięgali po najwyższe państwowe urzędy. Wciąż jednak wchodziła w skład elity politycznej Wenecji w późnym średniowieczu, a jej wybitniejsi przedstawiciele, tacy jak Guido di Nicolo zwany Wielkim³⁴, pełnili w Republice ważne funkcje dyplomatyczne, polityczne i wojskowe³⁵.

Jak już wspominałem, zachowany rękopis *Zibaldone da Canal* najprawdopodobniej nie jest pierwotną wersją kompilacji, lecz

²⁹ W manuskrypcie brakuje bliżej nieokreślonej liczby stron na jego początku, zob. Th.E. Marston, *Descrizione...*, s. XLII. Nie sposób przez to stwierdzić, pod jaką nazwą (o ile w ogóle taką miał) funkcjonował on wcześniej. Wolumin w obecnej postaci został oprawiony w XVII lub XVIII w., zob. Beinecke MS 327.

³⁰ Nazwisko to jest zapisywane w dwóch wersjach – „Canal” lub „da Canal”. Za A. Stussim i J.E. Dotsonem przyjmuję w niniejszej pracy tę drugą formę.

³¹ J.E. Dotson, *The World...*, s. 9.

³² F.C. Lane, *Venice...*, s. 112–114; D. Quirini-Popławska, *Urbs...*, s. 20–22.

³³ *Canal* [w:] *Dizionario Storico-Portatile di Tutte le Venete Patrizie Famiglie*, presso G. Bettinelli, Venezia 1780, s. 44; F. Schröder, *Repertorio genealogico delle famiglie confermate nobili e dei titolati nobili esistenti nelle provincie Venete*, vol. 1, Venezia 1830, s. 192.

³⁴ Guido da Canal m.in. zarządzał Kretą (wówczas była wenecką kolonią) jako *duca di Candia* w latach 1303–1305 i 1307–1309, a w 1312 r. powierzono mu zadanie odzyskania zbuntowanego Zadaru, mianując go przy tym dowódcą floty Republiki, zob. L. Giannasi, *Canal, Guido (Vido), detto il Grande* [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 17, Roma 1974, [https://www.treccani.it/enciclopedia/canal-guido-detto-il-grande_\(Dizionario-Biografico\)/](https://www.treccani.it/enciclopedia/canal-guido-detto-il-grande_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 8.09.2024].

³⁵ P. Bosmin, *Canal* [w:] *Enciclopedia Italiana*, vol. 8, ed. G. Treccani, 1930, [https://www.treccani.it/enciclopedia/canal_\(Enciclopedia-Italiana\)/](https://www.treccani.it/enciclopedia/canal_(Enciclopedia-Italiana)/) [dostęp: 8.09.2024].

raczej późniejszą, staranną kopią. Thomas E. Marston twierdzi, że zachowany egzemplarz rękopisu powstał bez wątpienia około 1380 r., opierając swoje wnioski m.in. na dacie papieru, który posłużył do spisania woluminu³⁶. Późniejsi badacze manuskryptu wypowiadają się na temat czasu powstania księgi z większą ostrożnością, określając go na późny wiek XIV³⁷ lub, jeszcze bardziej zachowawczo, na drugą połowę tego stulecia³⁸. Z pewnością od czasów zebrania materiałów do pierwszej księgi aż do chwili powstania późniejszej kopii minęło kilkadziesiąt lat. O długotrwałym wykorzystywaniu rękopisu świadczy również to, że jeden z posiadaczy woluminu, Niccolò da Canal, określił się jego właścicielem, podając przy okazji sierpień 1422 r. jako datę swojego wpisu³⁹. Ów wpis, w połączeniu z rodzinnym charakterem *zibaldoni*, może wskazywać właśnie na rodzinę da Canal jako środowisko, w którym powstał i pierwotnie był przechowywany rękopis. Z kolei różnorodny charakter materiałów zebranych w manuskrypcie skłania do uznania *Zibaldone da Canal* za swego rodzaju elementarz kupieckiej edukacji, kompendium wiedzy powstałe w wyniku aktywności pokoleń doświadczonych kupców, przeznaczony dla wchodzących zarówno w dorosłość, jak i do świata handlu potomnych⁴⁰.

Powyższe obserwacje każą postrzegać *Zibaldone da Canal* jako dziedzictwo powstałe i użytkowane w środowisku jednocześnie bardzo typowym, ale i niezwykle ograniczonym, wręcz elitarnym. Ten XIV-wieczny manuskrypt pozwala wejrzeć w świat weneckiej arystokracji i prowadzonego przez nią wielkiego handlu morskiego. *Zibaldone* wykorzystywano jako pomoc w kształceniu tych, którzy w dorosłym życiu mieli stanowić o potęgze Republiki, przydając przy tym swojej rodzinie splendoru, a także, może przede wszystkim, bogactwa. Świadomość przynależności stanowej rodziny da Canal – użytkowników, a przypuszczalnie i twórców

³⁶ Th.E. Marston, *Descrizione del manoscritto* [w:] *Zibaldone...*, s. XLIII.

³⁷ J.E. Dotson, *The World...*, s. 10.

³⁸ B.A. Shailor, *Merchant's Commonplace Book*, <https://pre1600ms.beinecke.library.yale.edu/docs/pre1600.ms327.htm> [dostęp: 8.09.2024].

³⁹ *Zibaldone...*, s. 119.

⁴⁰ O takim przeznaczeniu księgi może świadczyć także ustalony wiek wspominanego już Niccolò da Canal. Jego ojciec, Bartolomeo, poślubił Adrianę Ariani w 1403 r., zob. A. Stussi, *Note...*, s. XI. Zakładając, że Niccolò narodził się już w małżeństwie, w 1422 r. musiał być osobą bardzo młodą.

rękopisu – w połączeniu z rolą handlu w życiu weneckiej arystokracji wyznaczają możliwy kierunek dalszej analizy źródła.

Przygotowanie do kupieckiego rzemiosła

Program edukacji młodych kupców był zdeterminowany przez ich przyszłą działalność. Dobry kupiec powinien umieć czytać i pisać, prowadzić księgi rachunkowe, orientować się w cenach różnorodnych dóbr, rozpoznawać jakość nabywanych towarów, znać kursy wymiany walut, a także zasady i zwyczaje obowiązujące w miastach, do których podróżował. Chociaż miejskie szkoły i prywatni nauczyciele odgrywali w edukacji przyszłych kupców znaczącą rolę⁴¹, to najlepszym sposobem przyuczenia do kupieckiego rzemiosła było stopniowe wprowadzanie dzieci do rodzinnego biznesu⁴². *Zibaldone da Canal* odzwierciedla ten mieszany model kształcenia, w którym usystematyzowany wykład wzbogacają praktyczne porady.

Nieodłączną częścią kupieckiej edukacji były lekcje matematyki. Jednak skupiona na porządku i harmonii liczb ówczesna nauka nie przystawała do realiów średniowiecznego handlu, gdzie większą wagę niż do teorii liczb przywiązywano do sprawnego kalkulowania miar, wag i walut. W sukurs kupcom przyszło *abbaco* – nowa, praktyczna matematyka, spopularyzowana w Europie Zachodniej przez pizańczyka, Leonarda Fibonacciego, w początkach XIII w. Oystein Ore twierdzi, że problemy matematyczne zawarte w źródle można znaleźć także w *Liber Abbaci* Fibonacciego, co dowodzi, że dzieło to miało niepodważalny wpływ na treści zgromadzone w *Zibaldone da Canal*⁴³.

⁴¹ Warto odnotować, że w Wenecji dominował indywidualny model kształcenia młodzieży. Taki charakter edukacji tłumaczy w pewnym stopniu potrzebę spisania rodzinnego podręcznika kupieckiego, którym był *Zibaldone da Canal*, zob. J.E. Dotson, *The World...*, s. 25–27.

⁴² P.B. Newman, *Growing Up in the Middle Ages*, Jefferson, North Carolina 2007, s. 176–177.

⁴³ O. Ore, *I problemi...*, s. LXXII–LXXIII. Chociaż należy zaznaczyć, że niektórzy badacze jednak kwestionują wpływ *Liber Abbaci* na późniejsze traktaty matematyczne. Wskazuje się m.in. na niewielką liczbę bezpośrednich odwołań w innych pracach do dzieła Fibonacciego, co miałoby świadczyć o funkcjonowaniu w Europie tradycji algebricznej już w czasach spisywania *Liber Abbaci*, zob. A. Heffer,

Analizując problemy matematyczne w *Zibaldone da Canal*, O. Ore wyróżnił pięć ich rodzajów⁴⁴. Pierwszy z nich dotyczy operacji na ułamkach, stosowanych do rozwiązywania proporcji i wykorzystywania reguły trzech⁴⁵. Większości zadań nadano kontekst sugerujący możliwość zastosowania poznawanych zasad w przyszłej pracy kupieckiej. Proste przykłady, w których waluta lub rodzaj towarów stanowią jedynie tło dla nieskomplikowanych obliczeń⁴⁶, przeplatają się z bardziej złożonymi zadaniami. Dzięki nim uczeń zapoznawał się z podstawami *abbaco*, systemami miar i wag stosowanymi w handlu, a także musiał wykazać się ich znajomością⁴⁷.

Kolejną grupę problemów stanowią te odnoszące się do złota, srebra i ich próby. Zawarte w księdze zasady koncentrują się, bardziej niż na omawianiu abstrakcyjnych problemów, na przedstawieniu rozwiązań konkretnych sytuacji, co zresztą jest charakterystyczne dla *abbaco*⁴⁸. Uczono więc tego, jak osiągnąć stop metalu szlachetnego o konkretnej próbie⁴⁹ i w jaki sposób rachować srebro i złoto⁵⁰. Przedstawiano także zasady dotyczące pieniądza obrachunkowego⁵¹.

Również trzecia kategoria zadań ma charakter stricte biznesowy – dotyczy podziału zysku ze spółki. Trzech partnerów inwestuje różne kwoty w budowę statku, który następnie wypływa do Konstantynopola i powraca z zyskiem 2000 funtów. Pytanie brzmi: jaki udział przypadnie każdemu ze współników, proporcjonalnie

The Abbaco Tradition (1300–1500): its Role in the Development of European Algebra, „Suuri Kaiseiki Kenkyuujo Koukyuuroku” 2009, vol. 1625, s. 28).

⁴⁴ O. Ore, *I problemi...*, s. LXXI.

⁴⁵ Reguła matematyczna, zgodnie z którą możliwe jest obliczenie jednej niewiadomej w proporcji, gdy pozostałe trzy wielkości są znane.

⁴⁶ „7 ove val 5 dir. Per 17 dir. quante d'averemo?”, *Zibaldone...*, s. 14.

⁴⁷ „Lo mill(ie)r del banbaxio val lbr. 113. Che vien le 4 onçe?”, *ibidem*, s. 16.

⁴⁸ P.F. Grendler, *Schooling in Renaissance Italy: Literacy and Learning, 1300–1600*, Baltimore and London 1989, s. 316.

⁴⁹ „Anrame queste sorte vollemo mesclar insenbre e fondalle. Adomando quanto oro de' tornar queste 2 sorte e far de oro de 20 charati”, *Zibaldone...*, s. 22. Treść tej informacji jest niekompletna – brakuje danych o próbie każdego z dwóch przetwarzanych rodzajów złota.

⁵⁰ „Qui vuol saver fare la raxion de l'oro sì de' saver fare i(n)prima quello che monta la prima marcha e li charati e le grane e la ½ grana che tegnisse la marcha e segundo che fosse venduto lo carato e quello che monta l'una marcha”, *ibidem*, s. 6.

⁵¹ „Queste le parte dela lbr. de dir. la qual lbr. sé dir. 240 che sé s. 20 e çiaschun s. sì è 12 dir. le qual parte sì è scrite qua de soto per singullo: ½ de lbr. è 10 s., ⅓ de lbr. è 6 s. e 8 dir.”, *ibidem*, s. 8.

do ich wkładu?⁵² Nauka rozwiązywania problemów matematycznych z obu tych grup była zatem ukierunkowana na przygotowanie do kupieckiego rzemiosła i odpowiadała programom nauczania szkół *abbaco* znanym z innych miast północnych Włoch⁵³.

W *Zibaldone da Canal* znalazło się też miejsce dla geometrii. Są to raczej podstawowe zagadnienia, które dotyczą m.in. obliczania powierzchni figur geometrycznych⁵⁴ oraz innych wartości fizycznych, takich jak średnica koła⁵⁵. Niektóre z nich, podobnie jak w wypadku zadań z poprzednich grup, są fabularyzowane. Część problemów osadzono w realiach bliskich kupcom⁵⁶, inne odnoszą się do otaczającego średniowiecznych Wenecjan świata⁵⁷. Podstawy geometrii wchodziły w zakres nauczania *abbaco*⁵⁸. Widziano w niej narzędzie pomocne m.in. w handlu ziemią⁵⁹, mogła też być wykorzystywana np. podczas planowania transportu towarów, stąd włączenie zadań z tej dziedziny do podręcznika kupieckiego nie może zaskakiwać.

Ostatni rodzaj zadań O. Ore określa mianem „obliczeń dla rozrywki”⁶⁰. Są to takie problemy, które nie mają bezpośredniego zastosowania w praktyce, w odróżnieniu od zagadnień znanych z czterech poprzednich kategorii. W jednym z zadań, na podstawie lamentu zrozpaczonego ojca⁶¹, należy podać wiek zmarłego syna.

⁵² „Fa'-me sta raxion: ello fo 3 compagni e si se fese fare una nave, la quale nave li costà tuta quanta a far lbr. 9848. L'un de messe dal so cavadal lbr. 2721. L'alltro de messe del so cavadal lbr. 5849 e lo terço de messe del so cavadal lbr. 1278. Questa nave si andà a Constantinopoli e tornà e vadagnà lbr. 2000. Adomandote che nde vien a ciaschun de quello che li tocha per soa parte”, *ibidem*, s. 26.

⁵³ R.A. Goldthwaite, *Schools and Teachers of Commercial Arithmetic in Renaissance Florence*, „The Journal of European Economic History” 1972, vol. 1, no. 2, s. 425.

⁵⁴ „Questo si è lo amaistramento che insegna quanto si è l'area de un triangollo cossi fato”, *Zibaldone*..., s. 34.

⁵⁵ „Fa'-me questa raxion: ello si è un redondo che vollçe braça 154. Adomandote quanto sé la soa, ciò si è lo so diametro”, *ibidem*, s. 31.

⁵⁶ „Fa'-me questa raxion: una caxa quara che vollçe per ogna faça braça 10 un bon homo la de' aver plena de formento da un olltro”, *ibidem*, s. 30.

⁵⁷ „Fa'-me questa raxion: una tore vollçe de fora intorno braça 50 e sé grosso lo muro braça 2 ¼. Adomandote quanto die vollçere sta tore de intorno intorno”, *ibidem*, s. 29.

⁵⁸ P.F. Grendler, *Schooling*..., s. 315.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 22.

⁶⁰ O. Ore, *I problemi*..., s. LXXI.

⁶¹ „Fa'-me questa raxion: un bon homo se lementa e cho(n)plan çesse d'un so fiol che li era morto e disse: <Oimè, caro fiollo, se tu fosis vivuto tanto quanto

Niektóre z problemów, jak np. zadanie z pierścieniem⁶², są czystą matematyczną zabawą. Paul F. Grendler do grupy „problemów rekreacyjnych” zalicza także problemy liczbowe⁶³, czyli takie, które dotyczą operacji na samych liczbach. Sklasyfikowanie w ten sposób wszystkich problemów liczbowych może budzić wątpliwości. Pewne zadania⁶⁴, chociaż nie służą rozwikłaniu żadnego problemu praktycznego, wykorzystują mechanizm znany z poleceń osadzonych w kupieckiej rzeczywistości. Wykonując je, uczeń ćwiczył umiejętność posługiwania się proporcjami. Dzięki odrobinie wyobraźni mógł ją później spożytkować w biznesowych rozrachunkach.

Rozwiązywanie abstrakcyjnych problemów matematycznych można traktować także jako rodzaj rozrywki intelektualnej. Przyszły kupiec uznał niektóre z teoretycznych rozważań za tak interesujące, że zdecydował się umieścić je w swoim notatniku obok praktycznych obliczeń⁶⁵. Zdaniem Richarda F. Goldthwaite’a włoscy kupcy doby renesansu⁶⁶ mogli interesować się „niepraktycznymi” problemami matematycznymi, które poznawali w trakcie lekcji *abbaco*. Zajmowali się nimi dla rozrywki, czerpiąc satysfakcję z wykonywania takich obliczeń⁶⁷. Powyższe ustalenia wskazują na to, że podobną obserwację można by sformułować także względem późnośredniowiecznych kupców weneckich.

tu es vivudo et ancora alltretanto e lo $\frac{1}{3}$ e lo $\frac{1}{4}$ d'alltretanto e J ano plu, tu serisis vivudo 100 anni>”, *Zibaldone...*, s. 36.

⁶² „Questo sì è lo amaistramento de la raxion de l'anello per savere dire per raxion qual persona l'avesse in qual man et in qual dedo de la man e in qual nuodo de la man, cioè del dedo”, *ibidem*, s. 32.

⁶³ P.F. Grendler, *Schooling...*, s. 315.

⁶⁴ „Conto te sia qu'ello sì è raxion che sé çença nome sì como serave a dire: se 5 fosse 3, che serave 13?”, *Zibaldone...*, s. 14. W rozwiązaniu tego zadania zastosowano wspomnianą już wyżej regułę trzech.

⁶⁵ Na przestrzeni wieków nie był zresztą w tej fascynacji odosobniony, np. wzmiankowane zadanie z pierścieniem to znana zagadka matematyczna, którą można spotkać m.in. w XIX-wiecznym podręczniku arytmetyki dla osób trudniących się handlem. Zostało w nim sklasyfikowane jako *curiosity*, zob. J. Millar, *The Lower Part of a New System of Practical Arithmetic, Comprehending Numerous Rules and Exercises for Expeditious and Concise Calculations of the Prices of Merchandise, etc.*, Caldwell 1849, s. 171–173.

⁶⁶ Warto zaznaczyć, że badacze historii Włoch początki włoskiego renesansu (*Rinascimento*) dostrzegają już nawet w połowie XIII w., zob. np. G. Ruggiero, *The Renaissance in Italy: A Social and Cultural History of the Rinascimento*, New York 2015, s. 18.

⁶⁷ R.A. Goldthwaite, *Schools...*, s. 433.

Kierunki handlu i jego przedmioty, miary, wagi i waluty

Jedną z najbardziej obszernych części *Zibaldone da Canal* jest ta, w której autor opisuje warunki prowadzenia wymiany handlowej w innych ośrodkach, głównie tych położonych w basenie Morza Śródziemnego. Informacje te przedstawia, co do zasady, według pewnej struktury⁶⁸. Po nagłówku, w którym wskazuje opisywane dalej miasto, przechodzi do wymienienia najbardziej istotnych, jego zdaniem, danych na temat tego miejsca. Za takie uznaje przede wszystkim stosunki wykorzystywanych w konkretnym ośrodku miar i wag do innych znanych sobie jednostek pomiaru i odważania towarów (zazwyczaj, choć nie wyłącznie⁶⁹, weneckich). Omawia również lokalny system walutowy, charakteryzując próbę miejscowych monet lub przedstawiając relacje między ich wartością względem na przykład weneckich dukatów czy neapolitańskich *carlini*. Autor nie ogranicza się jednak wyłącznie do przytoczenia danych. W *Zibaldone da Canal* przekazuje również różnego rodzaju porady i kupieckie sztuczki, które czerpał z własnego doświadczenia lub z zapisków innych twórców.

Większość ośrodków handlowych wymienionych w *Zibaldone da Canal* mieści się na kilku zwartych terytoriach⁷⁰. Wskazać tu trzeba przede wszystkim „Barbarię”⁷¹, Sycylię i Włochy kontynentalne. Wyróżnić można też obszar dawnych państw krzyżowych w Lewancie, Cypr, a także niektóre z terenów Bizancjum, zdobyte przez Wenecjan w następstwie IV krucjaty – Krete, porty peloponeskie i Eubeę. Uwagę zwracają również ośrodki niewymienione przez autora rękopisu, a odgrywające znaczącą rolę w handlu późnośredniowiecznej Wenecji, takie jak: Brugia, Londyn, Tana czy Trapezunt⁷².

⁶⁸ Zob. np. *Zibaldone...*, s. 69.

⁶⁹ Zob. np. *ibidem*, 51.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 41–73.

⁷¹ Według *Zibaldone...*, królestwo rozciągające się między Bidżają a Trypolisem: „In Tonisto e per tuta Barbaria, ciò si è da Tripolli de Barbaria infina Buçia”, *Zibaldone...*, s. 42.

⁷² Za nieobecność tych czterech ośrodków na kartach rękopisu odpowiada najpewniej czas jego skomponowania. Regularne kontakty Wenecji z Brugią nawiązano ok. 1313 r., w podobnym czasie rozpoczęto handel z Anglią. Do Tany kupcy Republiki dotarli w 1322 r. Wprawdzie pierwsze kontakty z Trapezuntem podjęto jeszcze w 1303 r., lecz regularne rejsy do tego bizantyńskiego portu zaczęły się

Szczególne miejsce na kartach księgi zajmuje „Barbaria”⁷³. Jej miasta zostały opisane w zauważalnie inny sposób niż pozostałe ośrodki wzmiankowane w woluminie. Autor nie ogranicza się jedynie do suchych faktów, lecz wzbogaca swój przekaz o dodatkowe spostrzeżenia dotyczące tamtejszej kultury handlowej. Oprócz tego Tunis jest jednym z niewielu miast, które występują w parach przeliczeniowych z ośrodkami innymi niż Wenecja. Miary, wagi i pieniądze wykorzystywane w stolicy „Barbarii”⁷⁴ są zestawione przede wszystkim z miastami sycylijskimi i południowowłoskimi.

Obserwacje te skłaniają mnie do uznania twórcy tej części *Zibaldone da Canal* za weneckiego kupca, którego najważniejszym obszarem zainteresowania była „Barbaria”, zwłaszcza Tunis jako jej główny ośrodek handlowy. Wszystkie uwagi autora na temat miast „Barbarii” i ich mieszkańców oraz obrazowe przedstawianie tamtejszej rzeczywistości wskazują na to, że w *zibaldone* dzielił się on własnymi doświadczeniami. Zebrał je w trakcie wielokrotnych kupieckich podróży, które odbywał przez Wenecję, południowe Włochy, Sycylię i „Barbarię”.

Powyższa analiza tej części *Zibaldone da Canal* pozwala sformułować kilka wniosków. Autor księgi, mimo że pominął pewne istotne miasta, z którymi Wenecja prowadziła wymianę towarową, wykazał się szeroką znajomością ówczesnych ośrodków handlowych, przedstawiając informacje o przeszło 60 rynkach. Nie oznacza to bynajmniej, że prowadził działalność w każdym z wymienionych miast. Osobisty ton przekazów dotyczących wybranych regionów, zwłaszcza „Barbarii”, sugerują, że ich autor zajmował się handlem przede wszystkim z ośrodkami znajdującymi się na tych szczegółowo opisanych obszarach. Weneccy kupcy mieli zatem świadomość bogactwa możliwości, jakie stwarzała im Republika i niewykluczone, że chętnie z tego zasobu korzystali. Przede wszystkim dominowała

odbywać kilkanaście lat później. Wszystkie te daty następują po lub niedługo przed 1311 r., a więc domniemanym czasem skompilowania części *Zibaldone da Canal* poświęconej miarom i wagom. Przyjmując nawet, że niektóre informacje włączono do woluminu nieco później, to czas stałych relacji z przywołanymi czterema miastami nastąpił wkrótce po powstaniu pierwotnej kompilacji, względnie niedługo przed nią. Autor księgi mógł zatem nie mieć wiadomości na temat handlu z tymi ośrodkami, ewentualnie nie uznał ich jeszcze za istotne, zob. D. Quirini-Popławska, *Urbs...*, s. 61, 77–78.

⁷³ *Zibaldone...*, s. 41–53

⁷⁴ *Ibidem*, s. 50–53.

jednak specjalizacja, która czyniła z kupców wytrawnych znawców wybranych rynków i szlaków handlowych.

Przy okazji omawiania miar i wag obowiązujących w różnych miastach, podano nazwy około 70 towarów. Niektóre są bardzo ogólne, jak np. „przyprawy”, inne, np. *encone*, nie dają się zidentyfikować. Pozostałe przedmioty handlu, wspomniane w *zibaldone*⁷⁵, podzieliłem na sześć kategorii. Nie jest to klasyfikacja jednorodna – trzy pierwsze rodzaje towarów zostały wyróżnione ze względu na zastosowanie, dwa kolejne z uwagi na pochodzenie produktów, w ostatniej grupie zawarłem artykuły o wielorakim przeznaczeniu oraz takie, których przyporządkowanie do pozostałych pięciu kategorii byłoby niemożliwe. Zaproponowany podział służy jedynie większej przejrzystości prezentowanych informacji.

Tab. 1. Towary wymienione w *Zibaldone da Canal* przy okazji omawiania handlu z poszczególnymi ośrodkami miejskimi

Żywność roślinna i napoje	Przy- prawy	Materiały i barwniki	Produkty odzwie- rzęce	Kopa- liny	Inne
oliwa pszenica owoce zboże rodzynki wino jęczmień cukier cukier puder orzechy laskowe	pieprz goździki szafran imbir cynamon	jedwab len płótno tkaniny bawełna wełna tkaniny niebielone kermes <i>chuchulli</i> ⁷⁶ indygo	miód ser wełna mięso solone kość słoniowa lój skóry kozie skóry	żelazo miedź cyna cynober olów siarka ałun sól srebro złoto	mastyks sandałowiec biały i czer- wony potaż mydło żywica aloes kadzidłó proszek kadzidła

⁷⁵ *Ibidem*, s. 41–73.

⁷⁶ A. Stussi identyfikuje ten termin z purpurą. Mogły to być zatem mięczaki, z których wydzieliny pozyskiwano barwnik znany już w starożytności jako purpura tyryjska, zob. A. Stussi, *Glossari e Indici Onomastici* [w:] *Zibaldone...*, s. 131; J.E. Dotson, *Merchant Culture...*, s. 107.

Żywność roślinna i napoje	Przy- prawy	Materiały i barwniki	Produkty odzwie- rzęce	Kopa- liny	Inne
orzechy włoskie kasztany chleb święto- jański ryż rośliny strącz- kowe		brezylka ⁷⁷ <i>valonia</i> ⁷⁸ złote nici	runo wosk smalec		lak migda- łecznik ⁷⁹ guma arabska tragakanta ⁸⁰ galas perły

Źródło: *Zibaldone...*, s. 41–73.

Zwraca uwagę dość skromna liczba wszystkich towarów ujętych w *Zibaldone da Canal*. Rzecz w tym, że wymienione wyżej produkty pojawiają się głównie w kontekście przeliczania miar i wag⁸¹. W pozostałych częściach księgi, również mających stanowić pomoc dla kupca, można znaleźć ich więcej. Tak jest np. w wypadku przypraw. Według zaproponowanej uwspółcześnionej klasyfikacji

⁷⁷ Gatunek drzewa, z którego pozyskiwano czerwony barwnik. W średniowieczu była to wschodnioindyjska *Caesalpinia sappan*, czyli brezylka sappan, zob. J.E. Dotson, *Merchant Culture...*, s. 104–105.

⁷⁸ Barwnik składający się z miseczek żołądzi, zob. *ibidem*, s. 106.

⁷⁹ W *Zibaldone da Canal* występuje jako *mirabollani citrini*, zob. *Zibaldone...*, s. 66. Migdalecznik był cenionym towarem w średniowiecznym handlu, wykorzystywanym m.in. w medycynie, zob. J.E. Dotson, *Merchant Culture...*, s. 104.

⁸⁰ Tragakanta to roślinna wydzielina z traganka gumodajnego, wykorzystywana m.in. w medycynie.

⁸¹ Świadomie nie uwzględniłem w tab. 1 towarów, które znalazły się w osobnym materiale dotyczącym Laiazzo, zob. *Zibaldone...*, s. 108–110. W tym dodanym do kompilacji w późniejszym czasie fragmencie wyliczono kilkadziesiąt różnych produktów. Jej włączenie do listy towarów zniekształciłoby dane zamieszczone w zwartej części źródła dotyczącej miar i wag. Ponadto fragment ten może pochodzić od innego autora niż większość podręcznika. Z podobnego powodu wyłączyłem z analizy towary pojawiające się w treści zadań matematycznych oraz towarzyszące im informacje na temat handlu z Apulią. Treści te również mogły być zaczerpnięte z innych źródeł i stanowiły część podstawy nauczania w ramach lekcji *abbaco*. Informacje poświęcone Laiazzo i Apulii znalazły się także w analizowanych partiach tekstu.

do tej kategorii można przyporządkować tylko pięć towarów z analizowanej części źródła. Natomiast zamieszczona niewiele dalej lista, zawierająca charakterystykę różnych przypraw, liczy już 33 pozycje⁸². Podobnie jak w innym podręczniku kupieckim, *La Pratica della Mercatura*⁸³, niektóre z nich, jak ryż czy indygo, trudno zaliczyć do tej klasy towarów według współczesnych kryteriów. Znalazły się wśród nich jednak i takie, które z pewnością przyprawami są i nie zostały wymienione na wcześniejszych kartach księgi; są to m.in. pieprz kubeba i gałka muszkatołowa⁸⁴. Więcej różnych towarów pojawia się także w części zawierającej zasady przewożenia konkretnych dóbr drogą morską. Oprócz licznych rodzajów tkanin (np. stamfordów⁸⁵ z Monzy czy wełnianej odzieży z Como⁸⁶), określanych przez twórcę *Zibaldone da Canal* przy okazji omawiania miar i wag nazwą bardziej ogólną, pojawiają się też niewymieniane wcześniej towary, jak: ryby, wiosła, tarcze, piły czy drewniane bloczki⁸⁷.

Zbierając z analizowanej części podręcznika kupieckiego wszelkie informacje dotyczące najbliższej sercu jego autora „Barbarii”, można doliczyć się, oprócz złota i srebra, 16 różnych towarów. Są to: zboże (ogólnie), pszenica, ser, oliwa, wino, kasztany, orzechy laskowe, orzechy włoskie, pieprz, воск, bawełna, len, wełna, skóry, runo oraz miedź. Wiele z tych towarów wymienia się jako główne przedmioty importu i eksportu Tunisu w czasach panowania dynastii Hafsydów⁸⁸. Część z nich pojawia się również wśród popularnych dóbr wywożonych z Wenecji⁸⁹. Czy wobec tego można stwierdzić, że, według autora *Zibaldone da Canal*, wymienione wyżej towary odgrywały kluczową rolę w handlu na szlaku Wenecja–południowe

⁸² *Zibaldone...*, s. 75–78.

⁸³ F.B. Pegolotti, *La Pratica della Mercatura*, ed. A. Evans, Cambridge, Massachusetts 1936, s. 293–294. Pegolotti, autor tego spisanego ok. 1340 r. podręcznika, był kupcem w służbie rodu Bardich, jednej z największych potęg finansowych w Europie w 1. poł. XIV w.

⁸⁴ *Zibaldone...*, s. 76.

⁸⁵ Rodzaj tkaniny wełnianej, pierwotnie wytwarzanej w angielskim mieście Stamford, istotnym ośrodku włókienniczym w czasach *Zibaldone da Canal*.

⁸⁶ „Stanforti de Monçia [...] Pani de Como”, *Zibaldone...*, s. 38–39.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 39–41.

⁸⁸ Ch.A. Julien, *History of North Africa: Tunisia, Algeria, Morocco, from the Arab Conquest to 1830*, trans. J. Petrie, ed. C.C. Stewart, New York 1970, s. 157–158.

⁸⁹ R.S. Lopez, *The Trade...*, s. 372–373.

Włochy–Sycylia–„Barbaria”? Do pewnego stopnia jest to twierdzenie prawdziwe – w dużej mierze produkty te stanowiły po prostu podstawę wymiany towarowej w strefie śródziemnomorskiej w późnym średniowieczu⁹⁰. Przykładem takiego popularnego dobra może być pieprz – jeden z najważniejszych artykułów średniowiecznego handlu⁹¹. Autor książki tak przedstawia jedną z jednostek wagi obowiązujących w Tunisie: „Wiedz jeszcze, że potrzeba 166 funtów pieprzu oraz wszelkich towarów, które kupuje się w Wenecji według wagi lekkiej, na jeden cetnar Tunisu”⁹². Widać wyraźnie, że pieprz (*pevere*) pełni tu funkcję towaru reprezentatywnego dla grupy dóbr, które ważono, wykorzystując jako miarę cetnar (*canter*) *sottile*⁹³. Pojawia się on najpewniej albo jako ważny przedmiot wymiany handlowej z Tunisem, albo jako towar popularny wśród młodych kupców i dzięki temu przemawiający do ich świadomości podczas lektury podręcznika.

Obracano również innymi towarami. Wiele miar i wag było powszechnie znanych i autor książki nie wiązał ich z żadnymi konkretnymi produktami⁹⁴, najwyżej odnosił je do bardzo szerokich kategorii dóbr, co było konsekwencją stosowanych w Wenecji systemów wagowych⁹⁵. W wypadku drobnych transakcji sprzedawano towary na sztuki, prawdopodobnie wykorzystywano także umowne, nieoficjalne metody pomiaru. W źródle brakuje jednak informacji na temat takiej formy wymiany, co może oznaczać, że, o ile w ogóle była praktykowana, miała ona znaczenie marginalne.

Wzajemne zależności między weneckimi miarami wag zostały wyłożone w matematycznej części *Zibaldone da Canal*. Cechą charakterystyczną tych jednostek było stosowanie różnych systemów do określonych towarów. Posługiwano się „wagą ciężką” (*pexo*

⁹⁰ J. Kulischer, *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, tłum. W. Głuchowski, t. 1, Warszawa 1961, s. 263–287; G. Myśliwski, *Handel...*, s. 82–89.

⁹¹ J. Kulischer, *Powszechna historia...*, s. 263–264.

⁹² „Ancora sepi qu'ello vuol lbr. CLXVJ de pevere e de tute merchadantie che se (con)pra a sotil in Venexia per far canter J in Tonisto”, *Zibaldone...*, s. 44.

⁹³ Zob. R.E. Zupko, *Italian Weights and Measures from the Middle Ages to the Nineteenth Century*, Philadelphia 1981, s. 70–72; zob. przyp. 97.

⁹⁴ „E simiantementre sapié che lo canter de Tripolli de Barbaria è tal como Tonisto a ponto e cossi torna le merchadantie de Venexia a portarlle a Tripolli como a Tonisto”, *Zibaldone...*, s. 49.

⁹⁵ „Mo' ve faço asaver chi portasse marchadantia da Venexia, la qual fosse pexada a lo pexo grosso sì nde voria lbr. 108 per far chanter J in Buçia”, *ibidem*, s. 48.

grosso, peso grosso) i „wagę lekką” (*pexo sotil, peso sottile*). Tę pierwszą, powszechniejszą, wykorzystywano w Republice do ważenia towarów takich, jak: żelazo, miedź, ołów czy siarka, ale też wełna, solone mięso oraz miód. *Peso sottile* stosowano z kolei do ważenia m.in.: bawełny, imbiru, cukru oraz pieprzu⁹⁶. W tab. 2 i tab. 3 porównuję dwa systemy wag⁹⁷:

Tab. 2. System *peso grosso*

Jednostka wenecka	Podział	Równowartość (SI)
<i>migliaio</i>	1000 funtów	477 kg
cetnar	100 funtów	47,7 kg
funt (<i>libra grossa</i>)	12 uncji	0,48 kg
uncja <i>grossa</i>	194 karaty	39,75 g
karat	4 grany	0,21 g
gran (ziarno)	–	0,05 g

Źródło: R.E. Zupko, *Italian Weights...*, s. 70–72, 83–84, 18, 121–122, 129, 134, 151, 174–175, 177, 254; J.E. Dotson, *Venetian Weights and Measures in the ‘Zibaldone’* [w:] *Merchant Culture...*, s. 204–205.

Tab. 3. System *peso sottile*

Jednostka wenecka	Podział	Równowartość (SI)
<i>carica</i>	400 funtów	120,49 kg
cetnar	100 funtów	30,12 kg
funt (<i>libra sottile</i>)	12 uncji	0,3 kg
uncja <i>sottile</i>	8 drachm	25,1 g
drachma	3 skrupuły	3,14 g
skrupuł	20 granów	1,05 g
gran (ziarno)	–	0,05 g

Źródło: R.E. Zupko, *Italian Weights...*, s. 70–72, 83–84, 18, 121–122, 129, 134, 151, 174–175, 177, 254; J.E. Dotson, *Venetian Weights and Measures in the ‘Zibaldone’* [w:] *Merchant Culture...*, s. 204–205.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 57–58, 71.

⁹⁷ R.E. Zupko, *Italian Weights...*, s. 70–72, 83–84, 18, 121–122, 129, 134, 151, 174–175, 177, 254; J.E. Dotson, *Venetian Weights and Measures in the ‘Zibaldone’* [w:] *Merchant Culture...*, s. 204–205.

Mimo podobieństwa niektórych nazw jednostek, różnice między *peso grosso* a *peso sottile* były znaczne i tylko gran, jako najmniejsza z wag, był taki sam w każdym z systemów. Rozbieżności te występują prawdopodobnie dlatego, ponieważ do ważenia stosowano różne systemy wagi w zależności od rodzaju towaru. Do cenniejszych, mniej masowych dóbr „lekkich”, takich jak przyprawy, stosowano *peso sottile*, podczas gdy do popularniejszych produktów lepiej sprawdzało się *peso grosso*. Należy przy tym zaznaczyć, że nie wszędzie do tych samych towarów wykorzystywano jednakowy system wagi. Dobra postrzegane w Wenecji jako „ciężkie”, gdzie indziej mogły być uznawane za „lekkie”⁹⁸. Duże znaczenie miała zatem lokalna tradycja. Wydaje się, że system ten nie był szczególnie intuicyjny nawet dla samych kupców, o czym może świadczyć choćby określanie w *Zibaldone da Canal* towarów ważonych w Wenecji według *peso sottile* nie przez wskazanie ogólnych kategorii dóbr „lekkich”, lecz wyliczenie konkretnych, ważonych w ten sposób produktów⁹⁹.

Peso grosso i *peso sottile* nie były jedynymi systemami odważania towarów w Wenecji. Do ważenia niektórych rodzajów dóbr wykorzystywano jeszcze inne jednostki. Do złota, srebra i kamieni szlachetnych najczęściej, choć nie wyłącznie, stosowano grzywny (0,238 kg), uncje (29,8 g) oraz karaty (0,21 g)¹⁰⁰, przy czym te ostatnie, w innej formie, wykorzystywano także do określania stopnia czystości kruszcu. Specjalnych jednostek używano też do odmierzania zboża i oliwy. W odróżnieniu od dzisiejszej praktyki oliwa z oliwek była w Wenecji ważona¹⁰¹. John E. Dotson zauważa, że mogło to być wymuszone przez niedoskonałości średniowiecznej techniki. Korzystanie z tych samych odważników do ważenia różnych produktów było łatwiejsze niż z ręcznie wytworzonych naczyń o jednakowej, ustalonej pojemności¹⁰².

⁹⁸ „Queste sì è le cosse che se pexa a sotil in Venexia a mill(ie)r grosso”, *Zibaldone...*, s. 71.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 57.

¹⁰⁰ R.E. Zupko, *Italian Weights...*, s. 81–82, 139, 174, 177; J.E. Dotson, *Venetian Weights...*, s. 205.

¹⁰¹ Chociaż stosowano też miarę *metro (miro)*, liczącą około 15,8 l, której wagę autor *Zibaldone da Canal* określa na 25 weneckich funtów, zob. *Zibaldone...*, s. 71–72; J.E. Dotson, *Venetian Weights...*, s. 204.

¹⁰² J.E. Dotson, *Venetian Weights...*, s. 206.

W *Zibaldone da Canal* objętość cieczy podaje się zwykle w jednostkach odpowiadającym naczyniom lub pojemnikom o porównywalnej, najpewniej łatwej dla kupców do zwizualizowania wielkości, takich jak beczki czy amfory¹⁰³. Ważono czasem także tkaniny¹⁰⁴, chociaż zazwyczaj jednak je mierzono, podając długość w łokciach (*braccia*), przy czym występowały dwa rodzaje tej miary. W wypadku wełny długość łokcia wynosiła 68,3 cm, a jedwabiu 63,9 cm¹⁰⁵. Być może to rozróżnienie było powodowane, podobnie jak w przypadku *peso grosso* i *peso sottile*, wartością mierzonego materiału, a może znaczenie miała gęstość splotu i wiążąca się z nim rozciągliwość konkretnych tkanin.

Jednostek większego rzędu używano do opisywania otaczającej ówczesnych Wenecjan rzeczywistości. Wysokość wież czy długość masztów podawano również w krokach podwójnych (*passi*)¹⁰⁶, a dystans między miastami w milach¹⁰⁷. Ważną rolę odgrywało także postrzeganie odległości przez pryzmat czasu. W niektórych zadaniach matematycznych długość rejsu jest określana nie liczbą przebytych mil, lecz czasem jego trwania wyrażonym w dniach¹⁰⁸.

Zainteresowanie mogą wzbudzać także te towary, z których średniowieczna Wenecja słynęła, a które nie znalazły się na kartach *Zibaldone da Canal*, czyli wszelkie dobra luksusowe będące dziełem rzemieślników Republiki, a także niewolników. Produkty z pierwszej kategorii mogły mieć nierzadko charakter unikatowy, jednostkowy, przez co stosowanie wobec nich ustalonych miar i wag nie miało uzasadnienia, a dodatkowo często nabywali je kupcy przybywający bezpośrednio do metropolii. Jeśli chodzi o niewolników, także nie zachodziła potrzeba stosowania specjalnych jednostek – ludzie byli wszak policzalni. Ponadto milczenie autora w kwestii handlu ludźmi można wytłumaczyć tabu, którym ten zyskowny proceder był objęty. Kościół potępiał dostarczanie czarnomorskich niewolników, nierzadko chrześcijan, sułtanowi Egiptu. Wynikało to nie tyle z troski papieżstwa o los tych ludzi, lecz z obawy

¹⁰³ *Zibaldone...*, s. 45.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 38; J.E. Dotson, *Merchant culture...*, s. 77.

¹⁰⁵ R.E. Zupko, *Italian Weights...*, s. 40, 47–48.

¹⁰⁶ Jednostka miary wynosząca w Wenecji ok. 1,74 m, zob. *Zibaldone...*, s. 27; J.E. Dotson, *Merchant culture...*, s. 57; R.E. Zupko, *Italian Weights...*, s. 187–188.

¹⁰⁷ Wenecka mila mierzyla ok. 1,74 km i składała się z 1000 *passi*, zob. R.E. Zupko, *Italian Weights...*, s. 152–153.

¹⁰⁸ *Zibaldone...*, s. 28.

i oburzenia, jakie wzbudzało wspieranie siły państw islamskich. Poza niewolnikami lista towarów zakazanych obejmowała dobra o znaczeniu strategicznym, takie jak broń, drewno, żelazo czy żywność¹⁰⁹. Warto też wspomnieć o nikłym zainteresowaniu autora *Zibaldone da Canal* obszarem czarnomorskim. Spośród tamtejszych miast i włoskich kolonii opisuje jedynie Sudak¹¹⁰.

Skuteczny kupiec, oprócz tego, że miał szeroką wiedzę na temat towarów, którymi obracał, musiał umieć poruszać się w skomplikowanym świecie średniowiecznego pieniądza. W bimetalicznym, opartym na srebrze i złocie systemie walutowym, krążyło wiele monet o różnej wadze i próbie. Ponadto lokalni władcy często wymagali, by wszelkie płatności regulowano w bitej przez nich monecie. Kupcy przewoźili zatem srebro i złoto w różnej postaci, by w mieście docelowym, w razie konieczności, wymienić je na obowiązującą lokalnie walutę¹¹¹. Informacja o formie, w jakiej transportowano srebro, pojawia się przy okazji omawiania handlu z Cylicją: „Do Armenii przewozi się z Wenecji srebro sterlingowe, odlane w sztabach i opieczętowane pieczęcią Wenecji”¹¹². Opatrzzone pieczęcią sztabki wymieniano w Cylicji na miejscowe bizanty¹¹³. Srebro w podobnej postaci, w zamian za lokalną walutę, przekazywano także do menicy w Ammanie¹¹⁴ oraz w Sis¹¹⁵. Przetapiano również złoto. Kompilator *Zibaldone da Canal* zamieścił w księdze informacje na temat wartości kruszcu w Aleksandrii¹¹⁶, Konstantynopolu¹¹⁷ oraz w samej

¹⁰⁹ D. Quirini-Popławska, *Włoski handel...*, s. 68–70.

¹¹⁰ *Zibaldone...*, s. 69.

¹¹¹ Nie zawsze było to niezbędne. Weneckie grosze, a nieco później i dukaty, stały się jednymi z najważniejszych monet honorowanych w handlu we wschodniej części Morza Śródziemnego, zob. P. Spufford, *Money...*, s. 284.

¹¹² „In Armenia se porta da Venexia arçento de sterllin gitado in verge e bolado de la bolla de Venexia”, *Zibaldone...*, s. 62.

¹¹³ „E vollse vendere la marcha d’Armenia bexanti VIIIJ ÷ a bexante d’Armenia”, *ibidem*.

¹¹⁴ „La çecha de Aiman dà deremi 100 de pexo de quello arçento la çecha li de dar deremi 128 de pexo de çecha”, *ibidem*, s. 67.

¹¹⁵ „La çecha de Sissa è tegnuda per pato da tuor l’arçento de verga de sterllin per bexanti VIIIJ ÷ d’Armenia la marcha”, *ibidem*, s. 108.

¹¹⁶ „Chi vuole andare da Venexia in Allexandria cum marcha dantia e cum oro, la marcha d’oro de Venexia pesa in Alexandria bexanti LV [...] e val lo bexant(e) lbr. IIJ a gss. de fineça d’oro e quando plu e quando men”, *ibidem*, s. 65.

¹¹⁷ „Se allgun porta oro de Venexia in Constantinopoli e vendello ala çecha eli à d’oro de XX charati perpiri LXXX”, *ibidem*, s. 70.

Wenecji¹¹⁸. Podobne szczegóły pojawiają się również przy okazji omawiania handlu z Tunisiem, a także Cyprzem¹¹⁹.

W *Zibaldone da Canal* omówiono monety złote (takie jak *dopla* i *masamutina* z Tunisu, floreny, dukaty, neapolitańskie *carlini* czy bizantyńskie hyperpyrony¹²⁰) oraz srebrne (m.in. różnego rodzaju grosze, denary, dirhemy i *miarese* z Tunisu). Najważniejszą miarą wartości pieniędzy pozostawała ich waga oraz próba, a więc zawartość czystego kruszcu w monetach. W codziennej praktyce handlowej znajomość wzajemnych zależności między różnymi walutami mogła być wystarczająca. Zerknięcie do *zibaldone* pozwalało przypomnieć sobie rynkowy kurs obcej monety wobec tej sobie znanej¹²¹.

Nie może dziwić, że pieniądze, których wartość zależała przede wszystkim od zawartego w nich kruszcu, często po prostu ważono¹²². Powtarzające się zmiany standardów monet polegały zwykle, jak w wypadku denara, na zmniejszaniu w nich zawartości szlachetnego kruszcu, ale czasami też na polepszaniu jakości pieniądza¹²³. Każdy z takich zabiegów, przy jednoczesnym zachowaniu w obiegu starych emisji, tylko pogłębiał zamieszanie w świecie handlu. Kupcy rozliczający transakcje w różnych walutach potrzebowali standaryzowanej miary, która ułatwiłaby im prowadzenie księgowości.

Aby rozwiązać tego typu problemy, stosowano pieniądz obrachunkowy – często oparty na lokalnym systemie walutowym, ale funkcjonujący w oderwaniu od rzeczywistej wartości pozostających w obiegu monet. Z tego powodu C.M. Cipolla określa go jako *ghost money*¹²⁴ – pieniądz widmo. W Wenecji, podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej, jednostki obrachunkowe wywodzili

¹¹⁸ „Çaschun che durà oro alla dita çecha, li maxeri si è tegnudi da reçever e darlli lbr. V, s. VIIJ del krt. de fineça e dàli duchati in pagamento”, *ibidem*, s. 71.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 42, 56.

¹²⁰ Określane przez R.S. Lopeza, podobnie jak starsza *nomisma* (bizant), dinar, floren oraz dukat, mianem „dolarów średniowiecza”, zob. R.S. Lopez, *The Dollar of the Middle Ages*, „The Journal of Economic History” 1951, vol. 11, no. 3, part 1, s. 209–234; C.M. Cipolla, *Money, Prices, and Civilization in the Mediterranean World: Fifth to Seventeenth Century*, Princeton 1956, s. 22.

¹²¹ „E se tu portis gss. de Venexia elli li conta CLIIJ per C deremi”, *Zibaldone*..., s. 71.

¹²² „Doncha una marcha d'arçento de Venexia si è miarexi CLXV de peso”, *ibidem*, s. 44.

¹²³ Za przykład może tu posłużyć omawiane w *Zibaldone da Canal* „stare” i „nowe” *miarese*. Zmiana standardu polegała na poprawie próby monet o $\frac{1}{4}$, przy zachowaniu wcześniejszej wagi całkowitej *miarese*, zob. *ibidem*, s. 42.

¹²⁴ C.M. Cipolla, *Money*..., s. 38–39.

się z karolińskiego systemu monetarnego, przy czym punktem odniesienia były lokalne denary. Pierwszy pieniądz obrachunkowy Republiki, *libra Venetialium* (funt), składał się z 20 solidów oraz 240 denarów. *Libra* zawierała nieco ponad 20 gramów srebra. Z czasem, w wyniku wprowadzenia reformy groszowej oraz przejściowego zaprzestania emisji denarów, powstały nowe pieniądze obrachunkowe. W czasach kompilacji *Zibaldone da Canal* funkcjonowały aż cztery takie jednostki, a ich określenia i wyrażoną w groszach i czystym srebrze wartość przedstawiam w tab. 4.¹²⁵

Tab. 4. Wenecki pieniądz obrachunkowy w czasach powstania *Zibaldone da Canal*

Pieniądz obrachunkowy	Równowartość w groszach weneckich	Zawartość czystego srebra (w gramach)
<i>lira di piccoli</i>	7,5	13,9
<i>lira a grossi</i>	9,19	19,3
<i>lira di grossi manca</i>	239	501,9
<i>lira di grossi complida</i>	240	504

Źródło: F.C. Lane, R.C. Mueller, *Money and Banking in Medieval and Renaissance Venice. Coins and Moneys of Account*, vol. 1, Baltimore and London 1985, s. 125, 131.

W *Zibaldone da Canal* pojawiają się wszystkie wymienione wyżej pieniądze obrachunkowe, przy czym najczęściej jest wzmiankowana *lira a grossi*. Jednostka ta, mimo kłopotliwego przelicznika w stosunku do używanych na co dzień monet¹²⁶, cieszyła się w Wenecji znaczną popularnością. System ten odniósł sukces, ponieważ ów pieniądz wywodził się z tradycyjnego funta weneckiego (*libra Venetialium*), a jego wartość opierała się na groszu – symbolu pomyślności

¹²⁵ F.C. Lane, R.C. Mueller, *Money and Banking in Medieval and Renaissance Venice. Coins and Moneys of Account*, vol. 1, Baltimore and London 1985, s. 125, 131.

¹²⁶ Problemy te udzieliły się zresztą J.E. Dotsonowi, który mylnie określa wartość *lira a grossi* na 26 ⅓ grosza, prawdopodobnie myląc w tym miejscu pojęcie *denaro a grossi* z *lira a grossi*. Jest to o tyle zaskakujące, że właściwe dane pojawiają się również w pracy Lane'a i Muellera, na którą powołuje się badacz, a także w samym tłumaczonym przez niego źródle(!), zob. J.E. Dotson, *Da Canal Notebook...*, s. 41, 189; F.C. Lane, R.C. Mueller, *Money...*, s. 131–132.

ekonomicznej Republiki. Czynniki te ugruntowały dominującą pozycję *lira a grossi* w mentalności Wenecjan¹²⁷.

Znajomość i postrzeganie obcych zwyczajów handlowych

Z perspektywy badań prowadzonych nad kulturą zawodową kupców weneckich w późnym średniowieczu najcenniejszymi fragmentami *Zibaldone da Canal* zdają się być te, w których autor dzieli się z czytelnikiem pewnymi wskazówkami dotyczącymi prowadzenia działalności handlowej. Mogły one pomóc kupcowi w uzyskaniu przewagi na rynku nad jego kontrahentami lub przestrzec go przed niektórymi lokalnymi praktykami, niekorzystnymi z punktu widzenia liczącego na zysk Wenecjanina.

Kupcy wobec kontrahentów musieli stosować zasadę ograniczonego zaufania. Dotyczyło to nie tylko miar, wag i walut, ale również jakości nabywanych przez nich dóbr. Tę zdroworozsądkową podejrzliwość widać we fragmentach *zibaldone* dotyczących właściwości różnych towarów. Kupiec musiał ocenić jakość produktów, a stosowane metody szacowania nie ograniczały się jedynie do pobieżnych oględzin przedmiotu transakcji. Gałkę muszkatołową należało nakłuć (pożądane było, by wówczas pojawiła się na niej woda)¹²⁸, w przypadku brezylki zaś trzeba było dokładnie obejrzeć cały nabywany towar¹²⁹. Kupiecką przezorność można wytłumaczyć w aż nazbyt oczywisty sposób – w średniowiecznym handlu dochodziło do zachowań nieetycznych. Panowała nieuczciwa konkurencja¹³⁰, zawyżano miary lub wagi zbywanych dóbr, a także sprzedawano towary wadliwe. Obszerna lista zawierająca pożądane cechy przypraw i korzeni może świadczyć o tym, że przynajmniej ta ostatnia praktyka była dość powszechna.

Śladem takich nieetycznych zachowań, obecnym w *Zibaldone da Canal*, jest dość osobliwa informacja na temat jednej ze stosowanych w Laiazzo miar, której wartość często była zmieniana przez Ormian:

¹²⁷ F.C. Lane, R.C. Mueller, *Money...*, s. 133.

¹²⁸ „Ponçere cum un ago e s'elle geta aqua l'è bone et in alltra magna non val”, *Zibaldone...*, s. 76.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 77.

¹³⁰ P. Spufford, *Power...*, s. 117.

W Laiazzo sprzedaje się pszenicę i jęczmień według miary zwanej *marzapane*, a z woli Ormian nikt nie może określić prawdziwej [wartości tej miary – przyp. aut.] z miesiąca na miesiąc, ponieważ nie odpowiada żadnej innej mierze i zwiększają ją i zmniejszają, jak chcą i dlatego kupcy często ponoszą straty¹³¹.

W przytoczonych słowach daje się wyczuć rozgoryczenie autora kupca, który prawdopodobnie został w Laiazzo oszukany. John E. Dotson zauważa, że Pegolotti podaje przeliczenie *marzapane* na inne, znane jednostki¹³². Była to więc najpewniej, w założeniu, niewyróżniająca się niczym szczególnym miara, której objętość dało się wyrazić choćby w cypryjskich *cafissi*, nieobcych również twórcy *Zibaldone da Canal*¹³³. Poczyniona przez autora uwaga na temat *marzapane* musiała zatem wynikać z jego własnych niekorzystnych doświadczeń handlowych w Cylicji. Informacja o niestabilności miar w Laiazzo oraz o swobodnym podejściu do nich miejscowych kupców pojawia się także w dalszej części *zibaldone*¹³⁴.

Autor nie tylko przestrzega przed złymi doświadczeniami w handlu zbożem w Laiazzo, ale również przed nieposzanowaniem kontraktów w Adalii¹³⁵. Zastosowany tu termin *pato*¹³⁶ to starsza wersja współczesnego włoskiego słowa *patto*, oznaczającego m.in. umowę¹³⁷. W *Zibaldone da Canal* wyraz ten występuje najpewniej w tym samym znaczeniu co w *La Pratica della Mercatura*, a więc jako specjalna umowa albo ustalenia z kupcami lub oficjelami¹³⁸, najczęściej celnikami. Dalsze rady autora książki wskazują na to,

¹³¹ Dosłownie: „[...] i dlatego kupcy często wychodzą z tym, co im dali”; „In l'laiaça se vende formento e orço ad una mexura ch'è nome marçapan e per la volontade de li Armini nexun non può dire lo vero de un mexe a l'olltro como torna nexuna mexura cum questa, perché elli la crexe e menema a soa volluntade e perciò li marchadanti de reçeve assè fiade dano”, *Zibaldone*..., s. 61–62.

¹³² J.E. Dotson, *Merchant Culture*..., s. 111.

¹³³ *Zibaldone*..., s. 55, 57.

¹³⁴ „Tute blave e uva pasa se vende a Laiaç a moço, lo qual moço sé J ster de Venexia e lle C moçia de Laiaç sé in Acre moçia LVIIJ, mo io non sè s'ello sé mo' chossi perché elli charga la mexura pluxor fiade”, *ibidem*, s. 109–110.

¹³⁵ „Or seipia se çiaschun che va là qu'elli non tien pato nexun”, *ibidem*, s. 70–71.

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ *Patto* [w:] *Grande dizionario della lingua italiana*, a c. di S. Battaglia, vol. 12, ORAD-PERE, Torino 1992, s. 855.

¹³⁸ A. Evans, *Glossaries and indices* [w:] F.B. Pegolotti, *La Pratica*..., s. 442.

że prawdopodobnie mowa jest tu o negocjacjach właśnie z osobami pobierającymi cło:

A jeśli ktoś udaje się do Adalii, niech najpierw pójdzie do celnika¹³⁹, a potem niech osobiście zawrze umowę w następujący sposób: że przybyłeś do miasta i wieszysz swoje towary i nie możesz ich sprzedać, więc możesz odejść bez płacenia żadnego cła i dlatego zapłacisz cło tylko od tego, co sprzedasz. I pamiętaj, żeby zapłacić tak mało, jak tylko możesz¹⁴⁰.

W *Zibaldone da Canal* najwięcej uwag na temat lokalnych zwyczajów handlowych dotyczy oczywiście „Barbarii”. W Tunisie każdy, kto przywoził do miasta oliwę, musiał pokryć, oprócz ceł, koszt jej pomiaru¹⁴¹. Proces ten odbywał się pod czujnym okiem dokerów z domu handlowego kupców zagranicznych¹⁴². Ścisła kontrola ilości oliwy przywożonej do Tunisu zmniejszała ryzyko niedoszacowania wielkości towaru podlegającego oceniu. Ponadto obowiązek skorzystania przez kupców z takiej usługi generował dodatkowe zyski. Mimo że miasto musiało utrzymywać personel i odpowiednią infrastrukturę, dokerzy z pewnością zarabiali na sobie z nawiązką. Koszty działania komór celnych stanowiły niewielki procent przynoszonych przez nie wpływów¹⁴³. Często spotykaną praktyką było też odliczanie masy pojemników, np. na miód czy oliwę, od wagi

¹³⁹ Prawdopodobnie jest to forma zapisu słowa „scoglio”, które w tym kontekście może oznaczać osobę utrudniającą prowadzenie działalności, a zatem najpewniej – z perspektywy kupca – urzędnika miejskiego, prawdopodobnie celnika, zob. *Scoglio* [w:] *Grande dizionario della lingua italiana*, a c. di S. Battaglia, vol. 18, SCHO-SIK, Torino 1997, s. 107–109.

¹⁴⁰ „E se allgun va a Satallia, vada ananti a lo schoio e puo' vada in persona e faça li pati in questa magnera, che se tu vas a la tera e tu portis la toa marchadantia e tu non la posis vendere che tu la posis trar sença pagar nexun dreto e perçiò de ciò che tu venderàs pageràs lo dreto. E arecordate de pagar lo men che tu puos”, *Zibaldone...*, s. 71.

¹⁴¹ „Mo' ve faço asaver et abiéllo ben a mente che de tute merchadantie che intra in Tonisto non se paga de doana se no X per C, ma chui porta oio si à alltre spexe ch'è de fora de doana e de vaxellar e de inçarar e d'alltre cosse che costa ben 4 per C”, *ibidem*, s. 45.

¹⁴² „Tuti quelli che porta ollio in Tonisto si lo convien desvasselar e farllo metere in çare e non se può far se lli fachini del fontego de l'olio nonn è susso per vederllo inçarar”, *ibidem*.

¹⁴³ H. Samsonowicz, *Formy...*, s. 243.

sprzedawanego towaru (zwykle $\frac{1}{4}$ całości)¹⁴⁴. Mogło to powodować zakup towaru po realnie niższej niż ustalono cenie. W rzeczywistości zwyczaj ten był bronią obosieczną – autor kupieckiego podręcznika, świadomy tej niekorzystnej dla sprzedających zasady, zaleca posiadanie ciężkich, zapewne przekraczających 25 proc. wagi brutto towaru, pojemników na oliwę¹⁴⁵.

Pisząc o Tunisie, autor zachęca przyjezdnych, aby ukrywali złoto podczas wjazdu do miasta, w celu uniknięcia dokuczliwego, pięcioprocentowego cła, którym były obłożone wszystkie przywożone towary¹⁴⁶. Na złocie można było zresztą zarobić. Metale szlachetne służyły nie tylko do wybijania krążących w obiegu monet, ale stanowiły też towar i podlegały zasadom podobnym do tych mających zastosowanie wobec wszelkich innych dóbr. Stosunek złota do srebra na różnych rynkach nie był w średniowieczu identyczny, a kształtowało go lokalne zapotrzebowanie na konkretne kruszce oraz ich dostępność. W *Zibaldone da Canal* widać to szczególnie wyraźnie w części dotyczącej „Barbarii”. Kompilator informuje odbiorców tekstu, że wyrażona w srebrze wartość bitych w Tunisie złotych monet nie była taka sama we wszystkich miastach tego regionu¹⁴⁷. Wraz z przemieszczaniem się z zachodu na wschód, wzdłuż wybrzeża Afryki Północnej, cena złota względem srebra rosła¹⁴⁸. Sam tylko obrót srebrem i złotem na trasie Bidżaja–Tunis mógł więc przynieść kupcowi blisko 13 proc. zysku. Opierając się na danych zgromadzonych w źródle oraz literaturze przedmiotu, stosunek złota do srebra w Bidżai szacuję mniej więcej na 1:10,15, a ten obowiązujący w Tunisie na 1:11,45¹⁴⁹. Różnica ta wynikała m.in. z odległości, która

¹⁴⁴ *Zibaldone...*, s. 65, 68, 70.

¹⁴⁵ „È bon aver boni vaxelli, gravi, de legname che pexa assè”, *ibidem*, s. 68.

¹⁴⁶ „Mo’ te faço asaver, e questo sì è a non pagar niente de dreto, mo’ debiè saver qu’ello paga doana tuti salvo quelli che se lo sa metere schosso e paga quelli che non sa metere schoso V per C e a far batere le dopple se paga IJ e q(uart)a, ma tuti sa sì ben fare qu’elli non paga se no bexanti IJ e q(uart)a per fatura; [...] Ancora ve faço asaver che quelli che la sa metere schosso intro paga pur la fatura e non alltro”, *ibidem*, s. 43.

¹⁴⁷ „In Tonisto e per tuta Barbaria [...] sì se spende e chore quelle monede che se fa in Tonisto salvo qu’elli porta diferença in pluxor luogi de chanbio e val men in una tera la doppla cha in un’alltra a cha(n)bio d’arçento”, *ibidem*, s. 42.

¹⁴⁸ „E chi va da Tonisto a Buçia sì à in Tonisto miarexi 39 $\frac{1}{2}$ per doppla J e cossì se vadagna miarexi 4 $\frac{1}{2}$ per doppla novi”, *ibidem*, s. 49.

¹⁴⁹ Ronald E. Zupko określa wagę weneckiej grzywny na ok. 238,5 g. Kompilator *Zibaldone da Canal* twierdzi, że z grzywny złota wybijano 50 *dopla* o próbie 23 $\frac{1}{2}$ karata, zatem jedno *dopla* ważyło ok. 4,77 g i zawierało ok. 4,67 g czystego

dzieliła poszczególne części „Barbarii” od zachodniosaharyjskiego szlaku, którym transportowano większość złota dostępnego nad Morzem Śródziemnym. Bliskie położenie stolicy „Barbarii” względem miast włoskich sprzyjało z kolei napływowi na tamtejszy rynek europejskiego srebra¹⁵⁰.

Mimo licznych cel w „Barbarii”, uszczuplających zyskowność prowadzonych przez kupców interesów, autor *Zibaldone da Canal* wypowiada się o jej miastach i tamtejszych mieszkańcach bardzo serdecznie. Szczególnie pochlebnie pisze o Bidżai¹⁵¹. O tym, że miasto to, poza Tunisem, było *la mior* [tera – przyp. aut.] *de Barbaria*, musiała decydować atrakcyjność jej rynku. Za taką interpretacją przemawia zestawienie tej relacji z przekazem dotyczącym innych ośrodków w „Barbarii” – Collo¹⁵² i Dżidżal¹⁵³. Miejsca te ceniono, gdyż świetnie prowadziło się w nich interesy. Wpływ na to mogły mieć ujednolicone miary stosowane w handlu¹⁵⁴, swoboda działania zagranicznych kupców¹⁵⁵ oraz proste i niższe niż w innych miastach „Barbarii” cła i opłaty, wynoszące 10 proc. wartości sprzedanych przez kupca towarów¹⁵⁶. Wymienione

kruszczu. Informuje on również, że *dopla* ważyło $3\frac{3}{10}$ *miarese*, wobec czego wagę srebrnej monety można obliczyć na ok. 1,45 g. F.C. Lane i R.C. Mueller próbę nowego *miarese* określają na 0,937, co przekłada się na zawartość ok. 1,35 g czystego srebra w jednej monecie. W Bidżai ok. 4,67 g złota było zatem warte ok. 47,4 g srebra, podczas gdy w Tunisie tyle samo złota równało się ok. 53,5 g srebra. Takie wyniki odpowiadają podanym przeze mnie stosunkom złota do srebra. Zestawiając przytoczone w *Zibaldone da Canal* szczegóły dotyczące *dopla* i *miarese* z informacjami zawartymi w innych źródłach, można by otrzymać wyniki nieco inne, ale odpowiadające sytuacji opisywanej w weneckim rękopisie – *Zibaldone*..., s. 41–43, 49; R.E. Zupko, *Italian Weights*..., s. 140; F.C. Lane, R.C. Mueller, *Money*..., s. 274, 306–307.

¹⁵⁰ P. Spufford, *Money*..., s. 179.

¹⁵¹ „Mo ve faço asaver che Bučia si è mollto bella tera e la mior de Barbaria, salvo Tonisto, ma si è mior homeni in Bučia cha in Tonisto”, *Zibaldone*..., s. 48.

¹⁵² „Ancholli [...] si è J de li boni luogi de Barbaria e lo miore salvo Tonisto e Bučia e si è tera che ogn’omo che nde vuole andar, può conprar e vendere e paga 10 per C de ciò che tu vendi”, *ibidem*, s. 47.

¹⁵³ „Debié saver che Çiçari si è una bona tera de marchadantia e nonn è gabella; tuti chi vuol andar si può conprar in Çiçari e vendere”, *ibidem*, s. 48.

¹⁵⁴ „E sapié che la mexura d’Ancholli e de Çiçari e de Bučia si è tute tal l’una como l’olltra”, *ibidem*, s. 49.

¹⁵⁵ „Tuti chi vuol andar si può conprar in Çiçari e vendere”, *ibidem*, s. 48; Nie było to wcale regułą. Autor wspomina, że w Suzie, *Africha*, Sfax i Kabisie „non può nexun merchadante che vada in questi luogi conprar marchadantia da nexun saraxin per nexun muodo”, *ibidem*, s. 49.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 45–48.

rozwiązania sprawy, że autor *Zibaldone da Canal* właśnie te trzy ośrodki uznał za szczególnie godne uwagi i polecał odbiorcom swojego tekstu właśnie w nich robić interesy. Mimo to, „najlepszym”¹⁵⁷ miastem „Barbarii” pozostał w jego oczach Tunis. Stolica „Barbarii” była największym ośrodkiem handlowym tego regionu, co czyniło ją niezwykle atrakcyjną dla przybywających tam kupców i to niezależnie od bardziej uciążliwych niż w Bidżai, Collo i Dżidżal opłat ponoszonych na rzecz lokalnych władz.

Twórca *Zibaldone da Canal* wspomina także, że w Bugii są „lepsi” ludzie niż w Tunisie¹⁵⁸. Czym spotkane w Bidżai osoby zaskarbiły sobie jego sympatię? Miasto to zostało przedstawione jako znakomite miejsce do prowadzenia handlu, zatem pozytywne doświadczenia autora mogły przełożyć się na sentyment do tamtejszej ludności. Opisując Dżidżal, w jednym zdaniu stwierdza, że mieszkają tam dobrzy ludzie, a za wosk płaci się 5 bizantów¹⁵⁹ (cła). Dobroć napotkanych w Dżidżal osób, podobnie jak w wypadku Bidżai, wynikała więc najpewniej ze sprzyjających kupieckiej działalności warunków. Być może na opinię autora wpływ miały niższe cła i opłaty ponoszone na rzecz władz lub brak większych restrykcji nakładanych na przyjezdnych kupców, a może chodziło po prostu o uczciwość kontrahentów? Oprócz wzmiankowanych wcześniej złych wspomnień związanych z handlem zbożem w Laiazzo autor księgi wymienia różne niekorzystne dla kupców, kosztowne lub osobliwe, a przez to nie zawsze zrozumiałe miejscowe zwyczaje. Wśród nich znalazły się: omawiana już praktyka oficjalnego odmierzania oliwy wwożonej do Tunisu, zakaz nabywania dóbr od muzułmanów przez kupców chrześcijańskich czy restrykcyjne przestrzeganie miary tkanin na Krecie i częściowo również w Laiazzo¹⁶⁰.

¹⁵⁷ Autor *zibaldone* używał tego określenia najpewniej w odniesieniu do atrakcyjności rynku w Tunisie, zob. *ibidem*, s. 47–48.

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 48.

¹⁵⁹ „E si è bona çiente in quella tera e de çera tu pagi bexanti 5”, *ibidem*.

¹⁶⁰ Sukno w trakcie mierzenia rozciągano, przez co stawało się faktycznie dłuższe niż w formie „statycznej”. By zrekompensować nabywcom tę stratę, częstą praktyką było doliczanie przez sprzedawców dodatkowej długości do zmierzonego materiału (J.E. Dotson, *Merchant Culture...*, s. 108). Autor zwraca uwagę, że nie stosowano takiej zasady na Krecie: „In Candia non se fa prexa nexuna a mexurar drapi”, zob. *Zibaldone...*, s. 60; oraz istnienie wzmiankowanego zwyczaju w stosunku do niektórych rodzajów sukna w Laiazzo „E de telle blanche non se fa prexa e de le creçe si se fa pressa”, zob. *ibidem*, s. 63.

Zakończenie

Zibaldone da Canal daje wgląd w edukację i przygotowanie do zawodu przyszłych kupców. Tekst ten jest świadectwem swojej epoki i środowiska – uchyla drzwi do świata ludzi handlu Republiki głównie drugiej połowy XIII i pierwszej połowy XIV w. Zachowana część rękopisu rozpoczyna się od treści, których nauczano podczas lekcji *abbaco*. Umiejętność sprawnego rachowania była niezbędna w działalności handlowej, toteż stanowiła podstawę edukacji przyszłych kupców.

W *zibaldone* opisano przeszło 60 miast, położonych głównie w basenie Morza Śródziemnego. Wenecjanie byli świadomi możliwości stwarzanych im przez władze metropolii, dbające o korzystne traktaty handlowe zawierane z innymi miastami. Kompilator książki szczególnie upodobał sobie „Barbarię” – rozciągający się w środkowo-zachodniej części północnego wybrzeża Afryki obszar, z Tunisem jako głównym ośrodkiem. Autor udziela przydatnych dla kupców wskazówek, m.in. jak uniknąć dokuczliwych cel albo gdzie warto prowadzić interesy. Dzieli się także swoimi refleksjami na temat sympatii i antypatii wobec innych miast i ich mieszkańców, przy czym źródłem tych uczuć jest głównie poziom zadowolenia z przeprowadzonych transakcji oraz oceny lokalnej kultury handlowej. W księdze zawarto opisy pożądanых cech nabywanych produktów oraz przedstawiono metody ich kontroli jakości. Handlowano niemal wszystkim – od wioseł, przez przyprawy i zboże, aż do złota i srebra, które nie tylko wymieniano na miejscową monetę, ale też z zyskiem kupowano i sprzedawano, wykorzystując lokalne różnice wartości metali szlachetnych.

Podobnie jak w niektórych obliczeniach w części matematycznej *zibaldone*, także w partiach tekstu odnoszących się do miar, wag i walut pojawiają się w zebranym materiale pewne błędy i nieścisłości. W średniowieczu, w warunkach ograniczonych możliwości przepływu informacji, zgromadzenie obszernych, szczegółowych danych na temat kilkudziesięciu ośrodków handlowych stanowiło zadanie niezwykle trudne nawet dla doświadczonego kupca, jakim niewątpliwie był autor książki. Kompilacja, która powstała w kręgu arystokratycznej, choć niezbyt wyróżniającej się rodziny da Canal, nie jest tak szczegółowa, jak na przykład

podręcznik przygotowany przez Pegolottiego¹⁶¹, kupca w służbie potężnego rodu Bardich¹⁶². Niemniej jednak *Zibaldone da Canal* było cennym źródłem wiedzy dla kolejnych pokoleń zaangażowanej w dalekosiężny handel weneckiej rodziny, o czym świadczy wykonanie starannej kopii opracowania po przeszło pół wieku od spisania oryginału oraz wykorzystywanie jej w kolejnym jeszcze stuleciu.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Beinecke Rare Book and Manuscript Library, *Merchant's commonplace book*, Beinecke MS 327, <https://collections.library.yale.edu/catalog/10269817> [dostęp: 8.09.2024].

Źródła drukowane

Medieval Trade in the Mediterranean World, Illustrative Documents Translated with Introductions and Notes, trans. with introductions and notes R.S. Lopez, I.W. Raymonds, New York 2001.

Merchant Culture in Fourteenth Century Venice: The Zibaldone da Canal, trans. with an introduction and notes by J.E. Dotson, Binghampton, New York 1994.

Pegolotti F.B., *La Pratica della Mercatura*, ed. A. Evans, Cambridge, Massachusetts 1936.

Zibaldone da Canal: Manoscritto Mercantile del Sec. XIV, a c. di A. Stussi, con studi di F.C. Lane, Th.E. Marston, O. Ore, Venezia 1967.

¹⁶¹ Chociaż, jak zauważa R.E. Zupko, również i praca Pegolottiego nie jest wolna od błędów i nieścisłości, zob. R.E. Zupko, *Notes on Medieval English Weights and Measures in Francesco Balducci Pegolotti's „La Pratica della Mercatura”*, „Explorations in Economic History” 1969, vol. 7, no. 1–2, s. 153–159.

¹⁶² Częściowo może to wynikać z nieco późniejszego czasu skompilowania *La Pratica della Mercatura*, a częściowo odzwierciedla rozbieżność między skalą działalności handlowej zamożnej rodziny da Canal a rozległymi interesami prowadzonymi przez Bardich, jeden z najbogatszych bankierskich rodów średniowiecznej Europy w 2. poł. XIII i w 1. poł. XIV w.

Literatura przedmiotu

- Bosmin P., *Canal* [w:] *Enciclopedia Italiana*, vol. 8, ed. G. Treccani, 1930, [https://www.treccani.it/enciclopedia/canal_\(Enciclopedia-Italiana\)/](https://www.treccani.it/enciclopedia/canal_(Enciclopedia-Italiana)/) [dostęp: 8.09.2024].
- Cipolla C.M., *Money, Prices, and Civilization in the Mediterranean World: Fifth to Seventeenth Century*, Princeton 1956.
- Dizionario Storico-Portatile di Tutte le Venete Patrizie Famiglie*, presso G. Bettinelli, Venezia 1780.
- Epstein S.A., *An Economic and Social History of Later Medieval Europe, 1000–1500*, Cambridge 2009.
- Giannasi, *Canal, Guido (Vido), detto il Grande* [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 17, Roma 1974, [https://www.treccani.it/enciclopedia/canal-guido-detto-il-grande_\(Dizionario-Biografico\)/](https://www.treccani.it/enciclopedia/canal-guido-detto-il-grande_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 8.09.2024].
- Goldthwaite R.A., *Schools and Teachers of Commercial Arithmetic in Renaissance Florence*, „The Journal of European Economic History” 1972, vol. 1, no. 2, s. 418–433.
- Grande dizionario della lingua italiana*, a c. di S. Battaglia, vol. 12, ORAD-PERE, Torino 1992; vol. 18, SCHO-SIK, Torino 1997; vol. 21, TOI-Z, Torino 2002.
- Grendler P.F., *Schooling in Renaissance Italy: Literacy and Learning, 1300–1600*, Baltimore and London 1989.
- Heeffer A., *The Abbaco Tradition (1300–1500): its Role in the Development of European Algebra*, „Suuri Kaiseiki Kenkyuujou Koukyuuroku” 2009, vol. 1625, s. 23–33.
- Julien Ch.A., *History of North Africa: Tunisia, Algeria, Morocco, from the Arab Conquest to 1830*, trans. J. Petrie, ed. C.C. Stewart, New York 1970.
- Kedar B.Z., *Merchants in Crisis: Genoese and Venetian Men of Affairs and the Fourteenth-Century Depression*, New Haven and London 1976.
- Kuliszer J., *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, tłum. W. Głuchowski, t. 1, Warszawa 1961.
- Lane F.C., R.C. Mueller, *Money and Banking in Medieval and Renaissance Venice. Coins and Moneys of Account*, vol. 1, Baltimore and London 1985.
- Lane F.C., *Venice: A Maritime Republic*, Baltimore and London 1973.
- Lopez R.S., *The Dollar of the Middle Ages*, „The Journal of Economic History” 1951, vol. 11, no. 3, part 1, s. 209–234.
- Madden Th.F., *Venice: A New History*, New York 2012.

- Millar J., *The Lower Part of a New System of Practical Arithmetic, Comprehending Numerous Rules and Exercises for Expeditious and Concise Calculations of the Prices of Merchandise, etc.*, Caldwell 1849.
- Murano, G., *Zibaldoni (Commonplace Books)*, „Scriptorium” 2013, t. 67, no. 2, s. 394–406.
- Myśliwski G., *Handel Europy w późnym średniowieczu* [w:] *Schyłek średniowiecznej Europy* red. H. Samsonowicz, Warszawa 2003, s. 55–108.
- Myśliwski G., *Wrocław w przestrzeni gospodarczej Europy (XIII–XV wiek). Centrum czy peryferie?*, Wrocław 2009.
- Newman P.B., *Growing Up in the Middle Ages*, Jefferson, North Carolina 2007.
- Norwich J.J., *Historia Wenecji*, t. 1, tłum. J. Bartoszewicz, Sopot 2011.
- Petrucchi A., *Writers and Readers in Medieval Italy: Studies in the History of Written Culture*, ed. and trans. Ch.M. Radding, New Haven and London 1995.
- Pollick B., *Copy That! The Cultural and Social Role of Late-Medieval Venetian Zibaldoni*, „ARTiculate” 2019, vol. 3, s. 5–31.
- Pounds N.J.G., *An Economic History of Medieval Europe*, London and New York 2013.
- Quirini-Popławska D., *Urbs populosissima, opulentissima, liberalissima. Mit czy rzeczywistość późnośredniowiecznej Wenecji?*, Kraków 1997.
- Quirini-Popławska D., *Włoski handel czarnomorskimi niewolnikami w późnym średniowieczu*, Kraków 2002.
- Ruggiero G., *The Renaissance in Italy: A Social and Cultural History of the Rinascimento*, New York 2015.
- Samsonowicz H., *Formy pracy kupca hanzeatyckiego w XIV–XV w. Z dziejów techniki wymiany towarowo-pieniężnej*, KHKM 1964, t. XII, nr 2, s. 235–278.
- Schröder F., *Repertorio genealogico delle famiglie confermate nobili e dei titolati nobili esistenti nelle provincie Venete*, vol. 1, Venezia 1830.
- Shailor B.A., *Merchant's Commonplace Book*, <https://pre1600ms.beinecke.library.yale.edu/docs/pre1600.ms327.htm> [dostęp: 8.09.2024].
- Sokołow N., *Narodziny weneckiego imperium kolonialnego*, tłum. Z. Dobrzyński, Warszawa 1985.
- Spufford P., *Money and Its Use in Medieval Europe*, Cambridge 1988.
- Spufford P., *Power and Profit: The Merchant in Medieval Europe*, London 2003.
- The Cambridge Economic History of Europe*, eds. M.M. Postan, E. Miller, vol. 2, Cambridge 1987.

- The Cambridge Economic History of Europe*, eds. M.M. Postan, E.E. Rich, E. Miller, vol. 3, Cambridge 1965.
- Wolynes E., *Migrant Mentalities: Reconstructing the Community, Identity and World of Venetian Merchants in the Late Medieval Mediterranean*, Notre Dame, Indiana 2020.
- Zupko R.E., *Italian Weights and Measures from the Middle Ages to the Nineteenth Century*, Philadelphia 1981.
- Zupko R.E., *Notes on Medieval English Weights and Measures in Francesco Balducci Pegolotti's „La Pratica della Mercatura”*, „Explorations in Economic History” 1969, vol. 7, no. 1–2, s. 153–159.

Abstract

The professional culture of a Venetian merchant as depicted in *Zibaldone da Canal*

This article concerns the issue of the professional culture of Venetian merchants in the second half of the thirteenth century and the first half of the fourteenth century. It is based on the *Zibaldone da Canal*. This book, which appeared in the early decades of the fourteenth century, contains a variety of materials collected by its merchant compiler. An important part of these is information useful in trade. In it, the author of the handbook brings together information that he considers essential to be acquired by young Venetians preparing to enter the wide world of trade. The aim of the text is to indicate the most important elements that go to make a merchant's education, to establish the place and possibilities of action open to individual merchants in the late-medieval reality of Venice, and to discuss merchants' personal and revealing experiences in trade. A survey of its contents leads to an attempt to give a picture of the professional culture of Venetian long-distance merchants; they formed an exceptionally active, enterprising, and cohesive social group, engaged in profitable but very precarious maritime trade.